

Jakiś czas temu do klasyfikacji CEZARa wprowadzono innowację polegającą na podziale każdego przedziału bieżącego WK zawodników - mierzonego zdobytymi punktami PKL - na cztery przedziały oznaczone symbolami kolorów - ▢ ▢ ▢ ▢.

Wraz z przyrostem zdobyczy punktowych każdemu zawodnikowi, obok WK, towarzyszył więc symbol, który wskazywać miał jego zaawansowanie w ramach danego WK.

Nigdy mi się to rozwiązanie nie podobało, bowiem niczego praktycznie nie wносиło. Takich osób było zapewne więcej, bo w tym sezonie już z CEZARa zniknęło.

Na tym eksperymencie mieliśmy jednak okazję dowiedzieć się, że baza CEZAR może dostosowywać swoją zawartość do określonych potrzeb. Mam nadzieję, że zmieni się ona także w sposób, który sugerowałem w artykule pt. "[Jeśli kocha to płaci](#)".

Czekając na to wróćmy jednak do zaniechanej już metody dodawania do bieżącego WK zawodnika symbolu koloru. Skoro jest to technicznie realizowalne, to może warto byłoby jednak taką możliwość wykorzystać, trochę bardziej sensownie niż poprzednio?

I tu dochodzimy już prawie do konkretnej propozycji.

Bierze się ona z obserwacji, że kariery zawodnicze rozwijają się z różnym natężeniem. Są okresy silnego przyrostu zdobyczy punktowych, gdy gramy dużo i z powodzeniem, oraz okresy gorsze, a niekiedy wręcz w życie brydżysty wkrada się stagnacja. Powiedzenie "WK nie gra" nie wzięło się znikąd. Absolutnie doceniajmy dorobek punktowy zawodników, ale też miejmy świadomość realiów, aktualnej formy sportowej, jaką oni reprezentują.

W tym momencie wszyscy czytający ten tekst wiedzą już chyba o co mi chodzi, ale powiem to wprost:

Każdemu zawodnikowi przypiszmy odpowiedni symbol - w zależności od przyrostu zdobytych punktowych.

Chodzi, oczywiście, o przyrost mierzony w określonym przedziale czasowym. Najprościej byłoby to odnieść do poprzedniego roku kalendarzowego, ale nie musi to być regułą.

Rzecz jasna, że dla każdego WK mamy inne oczekiwania, które należy doprecyzować osobno. Dzięki temu symbol, o którym mówimy, miałby charakter uniwersalny.

Na każdym poziomie WK symbol najwyższy (np. $\square$ lub BA) oznaczałby zawodnika o dużym potencjale wzrostowym, odnoszącego sukcesy i względnie szybko awansującego w rankingach. Można śmiało przyjmować, że taki zawodnik gra aktualnie na poziomie znacznie wyższym niż przeciętny dla grupy, w jakiej nominalnie się znajduje.

Symbol niższy, np. $\square$, oznaczałby gracza, który rozwija się mniej dynamicznie, ale odnotowuje zbliżone do swojego poziomu WK zdobyte punkty.

Symbol niższy, np. $\square$, oznaczałby gracza, którego kariera nieco zawisła. Jest aktywny, zdobywa punkty, ale są to zdobycze poniżej oczekiwań.

Jest też miejsce na symbol najniższy, oznaczający gracza, który wyraźnie obniżył aspirację, ograniczając swoją aktywność sportową, lub którego forma przechodzi zdecydowany kryzys. Przyczyna nie jest zresztą najważniejsza, bo powodem przyznania tego symbolu byłaby po prostu mała liczba zdobywanych PKLi.

Co to daje?

Moim zdaniem całkiem sporo.

Zasługi i siła gry

Wpisany przez januus

sobota, 04 lipca 2015 23:00 - Poprawiony środa, 08 lipca 2015 07:58

Po pierwsze, każdy z zawodników uzyskuje jasny przekaz, jak rozwija się jego kariera sportowa. Widzą to również inni. Sądzę, że byłby to czynnik istotnie mobilizujący, szczególnie, gdy na kolejny awans przychodzi czekać, ze względu na wysokie wymagania, nawet kilka lat.

I o to w tym głównie chodzi: ta metoda ma dopingować do gry, więcej i lepiej.

Istnieje drugi obszar, w którym można taką klasyfikację wykorzystać. Jak już zauważyłem wyżej, średniobiorąc lepiej odzwierciedlałaby ona siłę gry zawodników, co można uwzględnić w punktacji PKL przyznawanych z danych zawodów. Nie jest to jednak rzecz najważniejsza, szczególnie gdyby miała zbyt mocno komplikować cały system.

A czy coś przemawia przeciwko takiemu rozwiązaniu?

Sądzę, że tak. Bariera dla jego wprowadzenia może leżeć w sferze mentalnej. Jeśli ktoś uważa, że niski symbol, szczególnie , jest dla niego ujmą, to będzie miał pewien problem, choć - moim zdaniem - zupełnie bezpodstawnie. Osiągnięcia zawsze bowiem pozostają w wymiarze WK, a to, jak dany zawodnik jest aktywny w ostatnich latach i z jakim powodzeniem występuje i tak każdy widzi. Przyczyny takiego a nie innego stanu rzeczy są zawsze jego osobistą sprawą i nikt nie ma prawa tego oceniać, szczególnie negatywnie.

{comments on}